

POSTANOWIENIE

Dnia 13 lutego 2020 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Zbigniew Korzeniowski

w sprawie z powództwa P. S.

przeciwko C. Spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w K.

o premię oraz odszkodowanie z tytułu zakazu konkurencji,

na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w dniu 13 lutego 2020 r.,

na skutek skargi kasacyjnej strony pozwanej od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...) z dnia 8 sierpnia 2018 r., sygn. akt III APa (...),

1. odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania,

2. zasądza od pozwanej C. Spółki z o.o. w K. na rzecz powoda P. S. 2025 zł (dwa tysiące dwadzieścia pięć) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu kasacyjnym.

UZASADNIENIE

Sąd Apelacyjny w (...) wyrokiem z 8 sierpnia 2018 r. oddalił apelację pozwanego pracodawcy C. spółki z o.o. w K. od wyroku Sądu Okręgowego w Z. z 29 grudnia 2017 r., który uwzględnił powództwo P. S. o odszkodowanie z umowy o zakazie konkurencji po ustaniu zatrudnienia w kwocie 144.000 zł z odsetkami oraz o premię w kwocie 36.000 zł z odsetkami.

W skardze kasacyjnej pozwany zarzucił naruszenie przepisów postępowania.

We wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania wskazano na podstawę przedsądu z art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p. „wobec rażących naruszeń przez Sąd

Apelacyjny w (...) przepisów postępowania, jakie legły u podstaw zaskarżonego wyroku, skutkujących niezgodnym z prawem oraz poczuciem sprawiedliwości rozstrzygnięciem, które to uchybienia w niewątpliwy sposób wpłynęły na wynik przedmiotowej sprawy. W szczególności Sąd wyrokował w oparciu o materiał dowodowy zebrany i oceniony zdaniem pozwanego skrajnie wybiórczo z pominięciem wielu istotnych dowodów przedstawionych przez pozwanego wskazujących na brak wyrokowania wobec nieważności dokumentów stanowiących podstawę roszczenia pozwu”.

Po wezwaniu do uzupełnienia wniosku pozwany potwierdził zarzut, że skarga jest w sposób oczywisty uzasadniona wobec rażących naruszeń przepisów postępowania cywilnego (...). Stosownie do art. 101³ k.p. umowa o zakazie konkurencji powinna być zawarta na piśmie pod rygorem nieważności. W sprawie nie wiadomo czy w dacie podpisania umowy o zakazie konkurencji istniała uchwała zgromadzenia wspólników udzielająca pełnomocnictwa do jej podpisania lub co najmniej uchwała wyrażająca akceptację jej warunków. Jeżeli nie istniała, to umowa o zakazie konkurencji jest nieważna. Cały spór dotyczył właśnie tego aspektu: czy istniała ważnie podjęta uchwała zawierająca treść pełnomocnictwa do podpisania umowy o zakazie konkurencji. Pozwany konsekwentnie podnosił, że takiej ważnie podjętej uchwały nie było, a wszelkie dowody mające świadczyć o jej istnieniu były podnoszone przez powoda poprzez dostarczenie kopii różnych dokumentów mających potwierdzać istnienie przedmiotowej uchwały (...). Cały wywód Sądu oparty jest na domniemaniu, że uchwała została podjęta. Domniemanie to oparte jest na różnych zeznaniach świadków wnioskowanych przez powoda opisujących różne praktyki stosowane lub mogące mieć zastosowanie w przypadku grupy kapitałowej C., dotyczące sporządzenia dokumentów, ich podpisywania, przesyłania pomiędzy spółkami czy też sposobu albo raczej braku sposobu ich archiwizowania. Już choćby z tego powodu oczywistym się wydaje, że wnioskowanie na podstawie tak ogólnych ustaleń nie odnoszących się zupełnie do konkretnych okoliczności związanych z podejmowaniem rzekomej uchwały nie może stanowić podstawy do wyrokowania (...). Sąd dopuścił się również naruszenia art. 6 k.c. i jego naruszenie skutkowało nieprawidłowym rozumowaniem Sądu doprowadzającym do błędnych wniosków naruszających tym samym

wskazane przepisy kodeksu postępowania cywilnego. Pozwany nie polemizuje z ustaleniami faktycznymi dokonanymi przez Sąd, ale jego celem jest wykazanie, że wskutek nieprawidłowości w zastosowaniu konkretnych przepisów postępowania doprowadził do wydania oczywiście nieprawidłowego wyroku (...).

W odpowiedzi na skargę powód wniósł o jej oddalenie i zasądzenie kosztów.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania nie przedstawia zasadnej podstawy przedsądu i dlatego nie został uwzględniony.

Skarżący nie wykazał, że skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona.

Sąd Najwyższy nie rozpoznaje sprawy tak jak Sąd powszechny, a tylko skargę kasacyjną w granicach zarzutów jej podstaw. Oznacza to, że punktem odniesienia są konkretne zarzuty naruszenia przepisów prawa materialnego i procesowego (art. 398³ § 1 pkt 1 i 2 k.p.c. w związku z art. 398¹³ § 1 k.p.c.). Taki sam reżim obowiązuje tym bardziej na etapie przedsądu, czyli również co do podstawy przedsądu z art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. Znaczenie ma wszak dopiero aż oczywista zasadność skargi kasacyjnej.

Skargę wnosi się od prawomocnego już wyroku. Objęty skargą wyrok ma warstwę faktyczną (ustalenia faktyczne) i materialną (podstawę prawną) rozstrzygnięcia. Podkreśla się to rozróżnienie, gdyż skarżący w podstawie kasacyjnej skargi nie zarzuca naruszenia przepisów prawa materialnego (choćby tylko art. 210 § 1 k.s.h.). Poprzestanie na zarzutach procesowych dotyczących ustaleń faktycznych nie jest wystarczające do stwierdzenia oczywistej zasadności skargi kasacyjnej. Chodzi o to, że zarzut procesowy ma znaczenie dopiero wtedy, gdy naruszenie przepisów postępowania mogło mieć istotny wpływ na wynik postępowania (art. 398³ § 1 pkt 2 k.p.c.). W sprawie zakończonej wyrokiem o wyniku sprawy decyduje prawo materialne. Zarzut procesowy powinien być zatem powiązany z zarzutem materialnym, a tego w skardze brak.

Na etapie przedsądu nie ocenia się też podstaw kasacyjnych (art. 398³ § 1 k.p.c.). Stanowią odrębną część skargi i podlegają rozpoznaniu dopiero po przyjęciu jej do rozpoznania. Skarżący powinien zatem we wniosku samodzielnie

(odrębnie od podstaw kasacyjnych) wskazać i wykazać naruszenia przepisów, które bez wątpliwości prowadzą do stwierdzenia, że skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona. Skarżący tego nie czyni.

Jak wskazano w konstrukcji skargi kasacyjnej zarzut naruszenia przepisów postępowania ma znaczenie dopiero wtedy, gdy naruszenie to mogło mieć istotny wpływ na wynik sprawy (art. 398³ § 1 pkt 2 k.p.c.). O wyniku sprawy decyduje prawo materialne, gdyż to ono wyznacza, jakie postępowanie dowodowe było konieczne dla dostatecznego wyjaśnienia spornych okoliczności. W tej sprawie Sąd zakończył sprawę określonymi ustaleniami. Na tle całego materiału mógł uznać, że sprawa została dostatecznie wyjaśniona do rozstrzygnięcia. Skarżący nie zarzuca naruszenia art. 217 § 3 k.p.c. Nie można zatem przyjąć, że sprawa nie została wyjaśniona do rozstrzygnięcia. Skarżący natomiast inaczej ocenia materiał zebrany w sprawie. Jest to jednak sfera oceny dowodów (art. 233 § 1 k.p.c.) i ustaleń stanu faktycznego na podstawie całego materiału zebranego w sprawie (art. 382 k.p.c.). Sąd ustalił, że umowa o zakazie konkurencji została oparta na uchwale zgromadzenia wspólników i nie doszło do naruszenia art. 210 § 1 k.s.h.

Skupienie się we wniosku o przyjęcie skargi do rozpoznania na ocenie dowodów nie jest wystarczające do stwierdzenia jej oczywistej zasadności, gdyż granicę postępowania dowodowego stanowi dwuinstancyjne postępowanie przed Sądem powszechnym. Skoro Sąd Najwyższy związany jest ustaleniami stanu faktycznego przy rozpoznaniu podstaw kasacyjnych (art. 398¹³ § 2 k.p.c.), to tym bardziej związane to obowiązuje na etapie przedsądu w ocenie podstawy z art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. W przeciwnym razie zachodziłby dysonans między etapem przedsądu i późniejszym rozpoznaniem podstaw kasacyjnych, w którym obowiązuje związanie ustaleniami faktycznymi stanowiącymi podstawę zaskarżonego orzeczenia a ponadto reguła, że podstawą skargi kasacyjnej nie mogą być zarzuty dotyczące ustalenia faktów lub oceny dowodów – art. 398³ § 3 k.p.c. Sąd Najwyższy nie jest sądem faktów. Innymi słowy nie może zostać uwzględniony wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania, którego intencją jest to, aby inaczej ocenić zebrany materiał albo jego część i stwierdzić, przeciwnie do ustaleń Sądu powszechnego, że nie było uchwały zgromadzenia wspólników pozwalającej na zawarcie umowy o zakazie konkurencji. Wiążące ustalenia Sądu powszechnego

są jednak inne. Oparte są na ocenie dowodów i całości materiału oraz okoliczności sprawy. Na takiej podstawie Sąd zastosował prawo materialne. Zarzuty i argumentacja wniosku nie mogą zatem podważyć ustaleń faktycznych. Nie kwestionują też podstawy materialnej jako podstawy rozstrzygnięcia. W takiej sytuacji brak jest podstaw do stwierdzenia, że skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona.

Z tych motywów orzeczono jak w sentencji (art. 398⁹ § 2 k.p.c.).

O kosztach orzeczono na podstawie § 2 pkt 6, § 9 ust. 1 pkt 2, § 10 ust. 4 pkt 2 rozporządzenia z 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych.